

Joanna Marszałek-Kawa

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-4201-8028

Patryk Wawrzyński

Uniwersytet Szczeciński

ORCID: 0000-0003-0911-1068

Polski model postautorytarnej transformacji tożsamości politycznej. Strukturalne aspekty niestabilności polityki historycznej*

POLSKA droga do demokracji przez długi czas postrzegana była jako historia politycznego sukcesu, który wyprowadził targane kryzysami państwo autorytarne na drogę stabilnego wzrostu, rozwoju i bezpieczeństwa. Pokojowy model przejścia do demokracji uznawany był za źródło powodzenia przemian, podkreślając fundamentalne znaczenie porozumienia Okrągłego Stołu jako symbolicznej konstytucji rekonstruowanej tożsamości politycznej¹. Słabości polskiej demokracji doszukiwano się nie w jej źródłach, lecz raczej w sposobie, jaki konflikty społeczne i polityczne odzwierciedlały w fragmentaryzacji systemu

* Publikacja prezentuje dorobek projektów „Polityka pamięci jako element kształtowania nowej tożsamości w czasie tranzytacji z systemu autorytarnego” (Narodowe Centrum Nauki, DEC-2012/05/E/HS5/02722) pod kier. J. Marszałek-Kawy oraz „Rola emocji w oddziaływaniu narracji pamięci. Badania wielopoziomowe” (Narodowe Centrum Nauki, DEC-2016/21/B/HS5/00188) pod kier. P. Wawrzyńskiego.

¹ D. Fink-Hafner, M. Hafner-Fink, *The Determinants of the Success of Transitions to Democracy*, „Europe-Asia Studies” 2009, nr 61 (9), s. 1610–1611.

partyjnego, warunkując pewien poziom niestabilności systemu politycznego². Jednak nietrwałość stronnictw i zmienność sympatii politycznych Polaków mogła być – w pewnym stopniu – mechanizmem spajającym młodą demokrację z jej nieugruntowaną tożsamością, przez długi czas tkwiącą w zawieszeniu między dawnym a nowym. To właśnie konsolidacja ugrupowań politycznych, a szczególnie utrwalenie podziału ideologicznego wewnątrz obozu postsolidarnościowego, stały się źródłem konfliktu wokół wizji społeczeństwa i wyobrażenia wspólnej przyszłości. Podobnie jak w innych państwach Europy Środkowej, spór zdyskontowany został przez formację konserwatywno-narodową, która zagospodarowała oddolne inicjatywy i doprowadziła do integracji organizacji pozarządowych w ramach ruchu krytykującego przyjęty model poautorytarnej transformacji tożsamości, a z czasem i samą wolnorynkową demokrację liberalną³.

Pierwsza dekada po przełomie demokratycznym sugerowała, że przyjęto właściwe rozwiązania strukturalne i infrastrukturalne, gdyż – poza społecznymi konsekwencjami szokowego odejścia od gospodarki centralnie planowanej – Polska uniknęła poważniejszych kryzysów. Powszechnie młodej demokracji przypisywano szereg sukcesów: dynamiczny rozwój gospodarczy bazujący na własności prywatnej i szerokim programie prywatyzacji, przyjęcie nowej konstytucji, która uporządkowała systemy polityczny i prawny kraju oraz geopolityczne przesunięcie w kierunku zachodnim, dopełnione członkostwem w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. Badacze demokracji wskazywali również, że powodzeniem zakończył się trudny proces rozliczenia przeszłości, a procedury lustracyjne ułatwiły konsolidację polskiej demokracji⁴. Podejście instytucjonalne sprawiało jednak, że

² A. Szczerbiak, *Power without Love: Patterns of Party Politics in Post-1989 Poland*, w: *Post-communist EU member states: parties and party systems*, red. S. Jungerstam-Mulders, London 2016, s. 91–124.

³ S. Hanley, M.A. Vachudova, *Understanding the illiberal turn: democratic backsliding in the Czech Republic*, „*East European Politics*” 2018, nr 34 (3), s. 285.

⁴ N. Letki, *Lustration and Democratisation in East-Central Europe*, „*Europe-Asia Studies*” 2002, nr 54 (4), s. 549.

często nie dostrzegali oni złożoności reprezentacji tych sukcesów i ich społecznego rozumienia – aspiracje do bycia Zachodem zostały instytucjonalnie zrealizowane niemal całkowicie, gdy w 2008 r. Polacy zaczęli korzystać ze swobód układu z Schengen, lecz na poziomie wyobrażeń polskie bycie Zachodem oznaczało osiągnięcie zachodniego poziomu życia. Zbliżone wyzwania towarzyszyły rozliczeniu przeszłości – o ile procedury lustracyjne wypełniły instytucjonalną potrzebę sprawiedliwości tranzycyjnej, o tyle pozostała niezaspokojona społeczna potrzeba odpowiedzialności za nadużycia autorytarne⁵.

Politycznie i ekonomicznie Polska stawiała się państwem rozwijającym się w sposób nierównomierny. Wobec braku skonsolidowanej, nowej tożsamości politycznej prowadziło to rozwarstwienia ideologicznego społeczeństwa, które wzrastająca dostępność nowych mediów zaczęła zamykać w oddzielnych bańkach komunikacyjnych. Różnice między politycznymi potrzebami symbolicznymi a rzeczywistością intensyfikowały presję na poautorytarną tożsamość Polaków, prowadząc do pęknięć tam, gdzie przyjęte rozwiązania mogły być nieadekwatne dla części społeczeństwa. Kryzys demokracji liberalnej w Polsce nie miał więc wymiaru instytucjonalnego, lecz wpisany był w szerszy kontekst systemowy. To nie sam system polityczny był problemem, ale sposób, w jaki musiał adaptować się do słabości praktyk demokratycznych, napędzającego konfliktu dyskursu politycznego, stopniowej marginalizacji społecznej potrzeby sprawiedliwości, zagrożenia korupcją, wyzwań ochrony praw mniejszości, kolejnych etapów rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a także dylematów pamięci historycznej⁶. System demokratyczny przez lata zmierzał w kierunku konsolidacji pomimo instytucjonalnych przeciw-

⁵ J. Kubik, *Democracy in Poland: representation, participation, competition and accountability since 1989*, „West European Politics” 2016, nr 40 (2), 492; zob. A. Gwiazda, *Democracy in Poland: representation, participation, competition and accountability since 1989*, Abingdon 2016.

⁶ L. Cianetti, J. Dawson, S. Hanley, *Rethinking „democratic backsliding” in Central and Eastern Europe – looking beyond Hungary and Poland*, „East European Politics” 2018, nr 34 (3), s. 253.

ności i nietrwałości partii politycznych⁷, nie będąc przygotowanym na chwilę próby, którą przyniosło zderzenie z rosnącym w siłę nowoczesnym, europejskim populizmem, bazującym na alternatywnej infrastrukturze komunikacyjnej, którą dostarczyły upowszechnione media społecznościowe⁸.

Czynniki strukturalne sprawiły, że nowa fala populizmu trafiła w Polsce na podatny grunt, intensyfikując antyliberalne sentymenty i (skrywane wcześniej) antydemokratyczne nastroje, które – w przynajmniej pewnym stopniu – musiały przetrwać w społeczeństwie poautorytarnym. Kadłubowa polityka historyczna pierwszego piętnastolecia prowadzona przez rządy III Rzeczypospolitej istotnie się do tego przyczyniła. Słabością tożsamości politycznej Polaków było niezagospodarowanie historycznych niesprawiedliwości i utrzymująca się niechęć do elit, które obniżały poziom zaufania do instytucji i organizacji politycznych, zarazem nasilając konflikty ekonomiczne różnych grup społecznych⁹. Dlatego też populiści z łatwością zagospodarowali nieuleczone traumy przeszłości, frustrację nieuprzywilejowanych grup oraz nierówności społeczne, tłumacząc je na język konfliktu antydemokratycznych narracji¹⁰. Nawet jeśli działania te nie miały natychmiastowego rezultatu, to stopniowo emocjonalne kampanie

⁷ F. Casal Bértoa, *Political parties or party systems? Assessing the „myth” of institutionalisation and democracy*, „West European Politics” 2016, nr 40 (2), s. 19.

⁸ A. Lipiński, A. Stępińska, *Polish Right-Wing Populism in the Era of Social Media*, „Problems of Post-Communism” 2019, nr 66 (1), s. 71–82; J. Fomina, J. Kucharczyk, *The Specter Haunting Europe: Populism and Protest in Poland*, „Journal of Democracy” 2016, nr 27 (4), s. 58–68; T. Flew, P. Iosifidis, *Populism, Globalisation and Social Media*, „International Communication Gazette” 2020, nr 82 (1), s. 7–25.

⁹ A. Stępińska, A. Lipiński, D. Piontek, A. Hess, *Populist Political Communication in Poland. Political Actors–Media–Citizens*, Berlin 2020, s. 211–212.

¹⁰ J. Kulska, *Dealing with a Trauma Burdened Past: between Remembering and Forgetting*, „Polish Political Science Yearbook” 2017, nr 46 (2), s. 32–33.

przekształcały kulturę polityczną i promowały uproszczony sposób argumentacji politycznej¹¹.

Trwała tożsamość polityczna społeczeństwa poautorytarne oraz zaadresowanie kluczowych potrzeb okresu tranzytyjnego mogłyby ustanowić systemową barierę dla emocjonalnego zagospodarowania polaryzacji, nierówności i odczuwanej przez ludzi niepewności przez opowieści populistyczne. Decyzje podjęte przez autorów kompromisu Okrągłego Stołu i twórców III Rzeczypospolitej miały znaczące konsekwencje po ponad dwóch dekadach, kiedy tymczasowość tożsamości Polaków zderzyła się nowoczesnym populizmem i jego teoriami spiskowymi czy uproszczeniami poznawczymi. Jest to o tyle niebezpieczne dla systemu politycznego, o ile dostrzeżemy, że te same czynniki, które osłabiają efektywność demokracji liberalnej niszczą społeczne poczucie bezpieczeństwa i zwiększają częstotliwość sięgania po przemoc polityczną¹². Badania zespołu Davida Webbera pokazują, że silne emocje wywoływane przez opowieści polityczne i ich natychmiastowa proliferacja dzięki mediom społecznościowym inspirują stosowanie przemocy, podnosząc zagrożenie dla potencjalnych ofiar wraz z intensyfikacją dogmatycznych, moralizatorskich i wynikających z potrzeby domknięcia poznawczego motywacji sprawcy¹³. Równoczesna niestabilność tożsamości politycznej i obecność antagonizmów społecznych prowadzą do zespolenia się radykalizmu z agresywną retoryką gniewu, nienawiści i obaw, legitymizując przemoc i zemstę jako narzędzia walki

¹¹ K. Jäger, *When Do Campaign Effects Persist for Years? Evidence from a Natural Experiment*, „American Journal of Political Science” 2020, nr 64 (4), s. 836–850; M.B. Petersen, K. Arceneaux, *An Intuitionist Theory of Argument Strength in Politics: How Intuitive Cognitive Biases Produce Universally Strong Arguments*, „Political Psychology” 2020, nr 41 (6), s. 1113–1131.

¹² O. Gøtzsche-Astrup, *Pathways to violence: do uncertainty and dark world perceptions increase intentions to engage in political violence?* „Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression” 2020, nr 13 (2), s. 142–159.

¹³ D. Webber, A. Kruglanski, E. Molinaro, K. Jasko, *Ideologies that justify political violence*, „Current Opinion in Behavioral Sciences” 2020, nr 34, s. 107–111.

o swoje interesy¹⁴. Dlatego też tak zagrażającym stabilności systemów politycznych regionu było pojawienie się nowej fali populizmu w Europie Środkowej, gdzie słabość instytucji i nieuleczone traumy historyczne ułatwiały przeniesienie konfliktu politycznego z demokratycznego sporu o wpływ i interesy grupowe na populistyczny język zderzenia wartości, kultury i sposobu reagowania na doświadczenia¹⁵.

Pamięć historyczna a polski model tożsamości poautorytarnej

Kryzys polskiej demokracji i popularność postulatów populistycznych nie byłyby możliwe, gdyby nie model przemian wdrożony w okresie przełomu – ryzyko takiego scenariusza było wpisane w przyjęte rozwiązania tranzycyjne, choć nie oznacza to, że można było go całkowicie uniknąć. Opisuując politykę pamięci w czasie demokratyzacji Polski zauważyliśmy, że „polityka historyczna okresu przemian cechowała się fasadowym antykomunizmem, odrzuceniem dziedzictwa reżimu autorytarnego i oddzieleniem przeszłości grubą linią bez dążenia do rzeczywistego rozliczenia zbrodni PRL, ukarania winnych naruszeń praw człowieka i uporania się z traumą poautorytarną. Transformacja objęła wyłącznie system polityczny i gospodarkę, pozostawiając przebudowę społeczeństwa oddolnym procesom, co spowodowało, że przez pierwsze ćwierćwiecze tematy dekomunizacji i lustracji pozostawały jednymi z najbardziej antagonizujących Polaków, a zarazem przyczyniło się [to] do upadku mitu »Solidarności« i jej legendarnego lidera – Lecha Wałęsy. Przeszłość stała się osią konfliktów społecznych

¹⁴ J. Leser, F. Spissinger, *The functionality of affects: conceptualising far-right populist politics beyond negative emotions*, „Global Discourse: An interdisciplinary journal of current affairs” 2020, nr 2–3, s. 325–342.

¹⁵ B. Akkuş, T. Postmes, K. Stroebe, G. Baray, *Cultures of conflict: Protests, violent repression, and community values*, „British Journal of Social Psychology” 2019, nr 59 (1), s. 61.

i źródłem ostrych podziałów, co okazało się być nieoczekiwaną konsekwencją rozwoju pluralizmu”¹⁶.

Po ugruntowaniu obecności Polski w strukturach euroatlantycznych, historia stała się dla społeczeństwa areną istotnego konfliktu. Tożsamość polityczna została naruszona w efekcie zderzenia dwóch podstawowych strategii pamięci – zapamiętywania i zapominania¹⁷, które nakładały się na odmienne systemy ideologiczne i rozumienia roli państwa. Pierwsze podejście zaczęło zyskiwać na popularności już w 2004 r., kiedy to inauguracja Muzeum Powstania Warszawskiego rozpoczęła debatę o demokratycznej polityce historycznej Polski. Dyskusja przyspieszyła, gdy rzecznik aktywnej pamięci o przeszłości Lech Kaczyński został wybrany na urząd Prezydenta RP i rozpoczął zwrot w kierunku przewartościowania polskiej polityki pamięci¹⁸. Druga strategia, w nieco przekształconej formie wkomponowania polskich opowieści w krajobraz europejskiej pamięci o przeszłości, popularyzowana była po 2008 r. wraz z powołaniem i rozwojem gdańskiego Muzeum II Wojny Światowej¹⁹. Początkowo dynamika konfliktu wpisana była w postsolidarnościowy spór partyjny, który nadbudowany był na przeciwstawnych wizjach ideologicznych w przestrzeniach nakreślonych kształtem tożsamości poautorytarnej. Jedna i druga strona kontynuowały eksponowanie zagadnień, które znalazły się już w centrum zainteresowania polityki tranzycyjnej – dla strony konserwatywnej kluczowe było rozliczenie przeszłości i ustanowienie

¹⁶ J. Marszałek-Kawa, J. Piechowiak-Lamparska, A. Ratke-Majewska, P. Wawrzyński, *Polityka pamięci i kształtowanie tożsamości politycznej w czasie tranzycji poautorytarnej*, t. 1: *Studia przypadku*, Warszawa 2016, s. 168–169.

¹⁷ P. Wawrzyński, *Emocje i zaangażowanie a skuteczność narracji polityki historycznej. Wyniki badań eksperymentalnych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 26, s. 162; P. Wawrzyński, J. Marszałek-Kawa, *Promotion of National Heroes as Civic Role-Models during Democratisation*, „The New Educational Review” 2018, nr 52 (2), s. 101–111.

¹⁸ P. Wawrzyński, *Prezydent Lech Kaczyński. Narracje niedokończone*, Toruń 2012, s. 14–20.

¹⁹ P. Machcewicz, *Spory o historię 2000–2011*, Kraków 2012, s. 167–171.

pamięci o ofiarach reżimu komunistycznego, zaś dla nurtu progresywnego najważniejszym było utrwalenie europejskiej tożsamości Polski oraz kontynuowanie polityki zorientowanej na przyszłość. W rezultacie starano się tłumaczyć rzeczywistość albo poprzez odwołania do przeszłości, albo poprzez projekcje wyobrażonej przyszłości – jednak żadna z tych strategii nie była odporna na nową falę populizmu.

Tranzycyjna polityka historyczna Polski była przykładem niskiego zaangażowania pamięci w przebudowę społeczeństwa – tożsamość demokratyczna była w pewnym stopniu ahistoryczna, będąc równocześnie niezwykle eklektyczną i wewnętrznie sprzeczną. Pamięć miała umiarkowane znaczenie jako źródło narracji politycznych jedynie w przypadku uzasadnienia międzynarodowych aspiracji integracyjnych kraju, w innych przestrzeniach mając znaczenie niskie lub wręcz marginalne. Przeszłość miała nie przeszkadzać w transformacji kraju, nie oddziałując znacząco na definicje tożsamości społeczeństwa, nowy system wartości demokratycznych i kulturę polityczną. Polityka historyczna nie była wykorzystywana do tworzenia mitologii demokratyzacji, inspirowania jedności narodowej czy uzasadnienia konieczności ponoszenia kosztów przemian. Ułatwiło to drogę populistom, jednak – wydaje się – jeszcze większe znaczenie miał inny aspekt polityki tranzycyjnej. „Brak wdrożonych mechanizmów sprawiedliwości tranzycyjnej miał dla społeczeństwa polskiego daleko posunięte konsekwencje polityczne: skutkowało on przesunięciem zainteresowania z rozliczenia aparatu państwa komunistycznego na poszukiwanie tajnych współpracowników służb specjalnych wewnątrz opozycji demokratycznej, co doprowadziło do dalszej polaryzacji Polaków i dekompozycji nowych elit”²⁰. Z tego powodu narracje pamięci, zamiast realizować swój cel konsolidacji tożsamości i przeciwdziałania konfliktom, doprowadziły do włączenia podziałów historycznych w dyskurs demokratyczny²¹.

²⁰ J. Marszałek-Kawa, A. Ratke-Majewska, P. Wawrzyński, *Polityka pamięci i kształtowanie tożsamości politycznej w czasie tranzycji państwa autorytarnej*, t. II: *Analiza porównawcza*, Warszawa 2016, s. 129.

²¹ J. Marszałek-Kawa, P. Wawrzyński, *Remembrance, Identity Politics and*

Zamiast orientować społeczeństwo i regulować jego polityczną tożsamość, kadłubowa polityka historyczna Polski nieuchronnie generowała przestrzeń dezorientacji i emocjonalnej deregulacji, dewaluując swój potencjał wpływu społecznego²².

Nowoczesny populizm wykorzystał słabości obu stron postsolidarnościowego sporu o kształt tożsamości politycznej Polaków. Obóz konserwatywny utracił kontrolę nad narracjami dotyczącymi niesprawiedliwości przeszłości i zapędzony został na silnie antyelitarystyczne pozycje, gdzie tradycyjne wartości czy chrześcijańskie filary polskiej kultury zostały wpisane w populistyczną potrzebę podsycania skrajnych, mobilizujących emocji. Populiści, kontrolując strach i gniew, byli w stanie radykalizować opowieść i przejść od dialogu do zderzenia cywilizacyjnego. Słabość tożsamości demokratycznej wynikała z faktu, że pozbawiona była mechanizmów obronnych przed taką sytuacją, a do tego część środowisk konserwatywnych i narodowych nie czuła się reprezentowana w zinstytucjonalizowanym porządku III RP. Natomiast, z drugiej strony, obóz progresywny postrzegał każdą krytykę fundamentów porządku poautorytarnego za próbę wypowiedzenia legitymizacji nowym elitom oraz destabilizacji społeczeństwa. Dostarczało to uzasadnienia ruchom protestu, które wiarygodnie budowały swój przekaz wymierzony w elity i postkomunistyczny establishment, czerpiąc swoje populistyczne paliwo z ich braku otwartości na dyskusję o przeszłości. Nawet najbardziej akceptowane społecznie decyzje okresu przemian i konsolidacji systemu politycznego nie były jednomyślne, a więc w każdym przypadku znajdowała się grupa niezadowolonych, którzy nie czuli, aby ich interesy były reprezentowane – dobrym przykładem była popularność Ligi Polskich Rodzin czy Samoobrony w okresie akcesji Polski do Unii Europejskiej, które z różnych pozycji ideologicznych krytykowały członkostwo we wspólnocie.

Political Transitions: a Comparative Study, „Polish Political Science Yearbook” 2016, nr 45, s. 18.

²² P. Wawrzyński, *Government’s Remembrance Policy: Five Theoretical Hypotheses*, „Polish Political Science Yearbook” 2017, nr 46 (1), s. 308.

Populizm wykorzystuje polskie konflikty pamięci

Demokratyzacja Polski nie doprowadziła do skonsolidowania podzielanej wizji wspólnoty politycznej, co przez długi czas dobrze wpisywało się w ciągłość tymczasowości systemu partyjnego – brak trwałej reprezentacji poszczególnych postulatów pozwalał na stabilne dryfowanie w niedookreślonej tożsamości. Opisaliśmy to w następujący sposób, zauważając, że „mimo braku spójnego programu rekonstrukcji społeczeństwa [...] wymienić można kilka filarów nowej tożsamości – demokrację i rządy prawa, wolny rynek i własność prywatną, sprawiedliwość społeczną, dążenie do kompromisu, europejskość i przynależność do świata zachodniego, romantyczną martyrologię i uznanie dla straceńczego heroizmu oraz przywiązanie do tradycyjnych wartości chrześcijańskich i społeczną rolę Kościoła katolickiego. Dostrzec można oczywiste wewnętrzne sprzeczności między poszczególnymi jej komponentami”²³. Negatywne doświadczenia, a więc – co wynika z tego – wzmożona wrażliwość na emocje negatywne (które napędzają mobilizację społeczną populizmu) były podstawą dziedzictwa pamięci Polaków wkraczających w etap konsolidacji porządku politycznego kraju²⁴.

Ślady strukturalnych decyzji tranzycyjnej polityki historycznej widoczne są do dzisiaj. Co więcej, zdaje się, że niektóre z nich reprodukowane są przez kolejne pokolenia, które tłumaczą dawne podziały na język bieżącego konfliktu politycznego. Oznacza to, że kategorie, które określone zostały w porządku transformacyjnym i odwołujące się do postanowień Okrągłego Stołu przekształcane są w reprezentacje odpowiadające współczesnym podziałom. Polska konserwatywna i progresywna – czy też jak ugruntowało się to w języku polskiej polityki, Polska

²³ J. Marszałek-Kawa, J. Piechowiak-Lamparska, A. Ratke-Majewska, P. Wawrzyński, *Polityka pamięci i kształtowanie tożsamości politycznej w czasie tranzycji paoutorytarnej*, t. I: *Studia przypadku*, Warszawa 2016, s. 145.

²⁴ J. Tazbir, *Przed kolejnym zakrętem*, w: *Polacy o sobie. Współczesna autorefleksja: jednostka, społeczeństwo, historia*, red. P. Kowalski, Łomża 2005.

solidarna i liberalna – nieustannie odtwarzają początkowy konflikt III RP, będąc zamknięte w złotej klatce siatki pojęciowej wypracowanej przez transformacyjną politykę pamięci. Tymczasem Polska populistyczna wykorzystuje ideologiczne słabości obu stron, aby intensyfikować emocjonalność debaty publicznej, wzmacniać spory i pielęgnować angażujące odbiorców antagonizmy – tym samym, propagując swój model komunikacji, zmusza polityków głównego nurtu do ciągłej radykalizacji i przesuwania się na pozycje coraz bardziej ekstremalne. Dzięki temu odległość ideologiczna (wspomagana przez brak wspólnej tożsamości politycznej jednoczącej Polaków) utrudnia dialog i normalną debatę publiczną jeszcze bardziej promując populistów.

Dobrze widać to w przekrojowych badaniach stosunku młodych dorosłych Polaków ($n=621$, średni wiek: 29 lat) do wybranych postaci historycznych okresu przemian. Podczas gdy płeć nie wpływała na sympatie respondentów, to wiek odgrywał już istotną rolę – starsi uczestnicy przychylniej odnosili się do roli Jacka Kuronia, Bronisława Geremka czy Tadeusza Mazowieckiego w demokratyzacji Polski, znacznie gorzej od młodszych, oceniając wpływ księdza Henryka Jankowskiego ($r=-0,33$, $p<0,001$). Zainteresowanie historią sprawiało, że wyżej ceniono wkład premiera Mazowieckiego i kardynała Stefana Wyszyńskiego, a gorzej oceniano ks. Jankowskiego i generała Wojciecha Jaruzelskiego. Z kolei badani silniej identyfikujący się z potrzebą obecności pamięci w życiu publicznym zdecydowanie mocniej podkreślali wagę postawy ks. Jerzego Popiełuszki ($r=0,37$, $p<0,001$), kard. Wyszyńskiego ($r=0,35$, $p<0,001$), Lecha Kaczyńskiego czy Zofii Romaszewskiej.

Do jeszcze ciekawszych spostrzeżeń prowadzi wykorzystanie kwestionariusza przekonań politycznych²⁵. Akceptacja kapitalizmu istotnie wpływała na lepsze niż przeciętnie postrzeganie ks. Jankowskiego i gorsze Anny Walentynowicz – co pokazuje pewien paradoks intelektualny

²⁵ G. Czarnek, P. Dragon, P. Szwed, B. Wojciszke, Kwestionariusz przekonań politycznych: własności psychometryczne, „Psychologia Społeczna” 2017, nr 2 (41), s. 205–222.

środków wolnościowych w Polsce²⁶. Antyinterwencjonizm wzmacniał sympatię do Jana Olszewskiego, zarazem negatywnie wpływając na ocenę ks. Jankowskiego i gen. Jaruzelskiego. Dużo większe różnice zaobserwowaliśmy w dwóch pozostałych osiach preferencji politycznych Polaków. Fundamentalizm religijny istotnie wzmacniał uznanie dla Jarosława Kaczyńskiego ($r=0,38!$), ks. Popiełuszki, kard. Wyszyńskiego, Lecha Kaczyńskiego, Antoniego Macierewicza, ks. Jankowskiego, Kornela Morawieckiego i Jana Olszewskiego, osłabiając sympatię wobec Lecha Wałęsy, Adama Michnika, Bronisława Geremka, Aleksandra Kwaśniewskiego, Henryki Krzywonos, Władysława Frasyniuka, T. Mazowieckiego, Jana Józefa Lipskiego, Karola Modzelewskiego i Jacka Kuronia (choć nie miał takiego wpływu na ocenę gen. Jaruzelskiego). Ksenofobia pokrywała się z tymi wynikami, choć siła korelacji była mniej intensywna, z dwoma zaskakującymi wyjątkami. Po pierwsze, osoby o bardziej nacjonalistycznych preferencjach gorzej oceniały wkład kobiet w upadek komunizmu (szczególnie H. Krzywonos, Zofii Romaszewskiej i A. Walentynowicz) oraz J. Kuronia i premiera Mazowieckiego (choć już nie ministra Geremka). Po drugie, ksenofobia nie wpływała na ocenę premiera Olszewskiego, co pozwala założyć, że wpisuje się on w narracje pamięci konserwatywne, ale już nie – w mocno zinfiltrowane przez populizm – treści nacjonalistyczne.

Nasze badania pokazują, że ocena zasług historycznych związana jest z oceną bieżącej sytuacji politycznej i przekonaniem politycznym, a więc wpisuje się w kształtowane przez nowoczesny populizm krajobraz emocjonalnych podziałów i radykalnych opinii. O ile zainteresowanie historią promowało dość równomierny wzrost uznania dla proponowanych postaci, za wyjątkiem gen. Jaruzelskiego i ks. Jankowskiego, o tyle już poparcie dla roli pamięci w życiu publicznym wyraźniej promowało postacie kojarzone z prawicą. Jednak wciąż

²⁶ Choć niechęć do Anny Walentynowicz czy – mniej istotny statystycznie – brak sympatii do Andrzeja Gwiazdy, Henryki Krzywonos i Jacka Kuronia można wytłumaczyć przez współczesny pryzmat niechęci do związków zawodowych, ruchów pracowniczych i polityki prospołecznej, z którymi mogą być kojarzeni.

nie powodowało to umniejszania historycznych dokonań polityków progresywnych, ale silniejsze przywiązanie do własnych bohaterów. Dopiero preferencje polityczne pokazują skalę podziałów, jakie ugruntowane zostały przez populistów i ich radykalizację emocji w debacie publicznej Polski – ocena historyczna i pamięć oderwane są tam od wydarzeń przeszłości, będąc przeniesione w bieżący kontekst rywalizacji politycznej. Wyrazistymi przykładami tego konfliktu pamięci są Antoni Macierewicz i Lech Wałęsa, których udział w demokratyzacji kraju interpretowany jest przez pryzmat aktualnych sympatii i antypatii politycznych. Można przyjąć, że gdyby w okresie transformacyjnym nowe elity demokratyczne nie podjęły decyzji, które doprowadziły do braku programu rekonstrukcji tożsamości politycznej społeczeństwa oraz kadłubowej polityki historycznej pierwszego piętnastolecia III RP, to mógłby istnieć dzisiaj konsensus, który pozwalałby uznawać zasługi i Macierewicza, i Wałęsę bez względu na wyznawane poglądy czy sentymenty polityczne. Pierwotnym źródłem tej słabości polskiej pamięci zbiorowej jest strukturalna niestabilność polityki historycznej, wynikająca z wdrożonego modelu transformacji poautorytarnej tożsamości Polaków.

Bibliografia

Opracowania

- Akkuş B., Postmes T., Stroebe K., Baray G., *Cultures of conflict: Protests, violent repression, and community values*, „British Journal of Social Psychology” 2019, nr 59 (1).
- Casal Bértoa F., *Political parties or party systems? Assessing the „myth” of institutionalisation and democracy*, „West European Politics” 2016, nr 40 (2).
- Cianetti L., Dawson J., Hanley S., *Rethinking „democratic backsliding” in Central and Eastern Europe – looking beyond Hungary and Poland*, „East European Politics” 2018, nr 34 (3).

- Czarnek G., Dragon P., Szwed P., Wojciszke B., Kwestionariusz przekonań politycznych: własności psychometryczne, „Psychologia Społeczna” 2017, nr 2 (41).
- Fink-Hafner D., Hafner-Fink M., *The Determinants of the Success of Transitions to Democracy*, „Europe-Asia Studies” 2009, nr 61 (9).
- Flew T., Iosifidis P., *Populism, Globalisation and Social Media*, „International Communication Gazette” 2020, nr 82 (1).
- Fomina J., Kucharczyk J., *The Specter Haunting Europe: Populism and Protest in Poland*, „Journal of Democracy” 2016, nr 27 (4).
- Gøtzsche-Astrup O., *Pathways to violence: do uncertainty and dark world perceptions increase intentions to engage in political violence?* „Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression” 2020, nr 13 (2).
- Gwiazda A., *Democracy in Poland: representation, participation, competition and accountability since 1989*, Abingdon 2016.
- Hanley S., Vachudova M.A., *Understanding the illiberal turn: democratic backsliding in the Czech Republic*, „East European Politics” 2018, nr 34 (3).
- Jäger K., *When Do Campaign Effects Persist for Years? Evidence from a Natural Experiment*, „American Journal of Political Science” 2020, nr 64 (4).
- Kubik J., *Democracy in Poland: representation, participation, competition and accountability since 1989*. „West European Politics” 2016, nr 40 (2).
- Kulska J., *Dealing with a Trauma Burdened Past: between Remembering and Forgetting*, „Polish Political Science Yearbook” 2017, nr 46 (2).
- Leser J., Spissinger F., *The functionality of affects: conceptualising far-right populist politics beyond negative emotions*, „Global Discourse: An interdisciplinary journal of current affairs” 2020, nr 2–3.
- Letki N., *Lustration and Democratisation in East-Central Europe*, „Europe-Asia Studies” 2002, nr 54 (4).
- Lipiński A., Stępińska A., *Polish Right-Wing Populism in the Era of Social Media*, „Problems of Post-Communism” 2019, nr 66 (1).
- Machcewicz P., *Spory o historię 2000–2011*, Kraków 2012.
- Marszałek-Kawa J., Piechowiak-Lamparska J., Ratke-Majewska A., Wawrzyński P., *Polityka pamięci i kształtowanie tożsamości politycznej w czasie tranzytu państwa autorytarnej*, t. I: *Studia przypadku*, Warszawa 2016.

- Marszałek-Kawa J., Ratke-Majewska A., Wawrzyński P., *Polityka pamięci i kształtowanie tożsamości politycznej w czasie tranzycji poautorytarnej*, t. II: Analiza porównawcza, Warszawa 2016.
- Marszałek-Kawa J., Wawrzyński P., *Remembrance, Identity Politics and Political Transitions: a Comparative Study*, „Polish Political Science Yearbook” 2016, nr 45.
- Petersen M.B., Arceneaux K., *An Intuitionist Theory of Argument Strength in Politics: How Intuitive Cognitive Biases Produce Universally Strong Arguments*, „Political Psychology” 2020, nr 41 (6).
- Stępińska A., Lipiński A., D. Piontek, A. Hess, *Populist Political Communication in Poland. Political Actors–Media–Citizens*, Berlin 2020.
- Szczerbiak A., *Power without Love: Patterns of Party Politics in Post-1989 Poland*, w: *Post-communist EU member states: parties and party systems*, red. S. Jungerstam-Mulders, London 2016.
- Tazbir J., *Przed kolejnym zakrętem*, w: *Polacy o sobie. Współczesna autorefleksja: jednostka, społeczeństwo, historia*, red. P. Kowalski, Łomża 2005.
- Wawrzyński P., *Emocje i zaangażowanie a skuteczność narracji polityki historycznej. Wyniki badań eksperymentalnych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 26.
- Wawrzyński P., *Government’s Remembrance Policy: Five Theoretical Hypotheses*, „Polish Political Science Yearbook” 2017, nr 46 (1).
- Wawrzyński P., Marszałek-Kawa J., *Promotion of National Heroes as Civic Role-Models during Democratisation*, „The New Educational Review” 2018, nr 52 (2).
- Wawrzyński P., *Prezydent Lech Kaczyński. Narracje niedokończone*, Toruń 2012.
- Webber D., Kruglanski A., Molinario E., Jasko K., *Ideologies that justify political violence*, „Current Opinion in Behavioral Sciences” 2020, nr 34.